



św. Zygmunt

» NIE MOGLIŚCIE JEDNEJ GODZINY CZUWAĆ ZE MNĄ «



NR XV/2017 (782)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

9 KWIETNIA AD 2017

ŚRODZA NIEDZIELA WIELKIEGO POBCU – PALMOWA

ŚŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA 21:1-11

Gdy się zbliżyli do Jeruzolimy i przyszli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy JEZUS posłał swoich uczniów i rzekł im: „Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie oslicę uwiązaną i źrebkę z nią. Odwiążcie ją i przyprowadźcie do MNIE. A gdyby wam kto powiedział, powiecie: 'PAN ich potrzebuje, a zaraz je puści'”. Stało się to, żeby się spełniło słowo proroka: „Powiedźcie Córce Syjońskiej: Oto KRÓL twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, źreblicę oslicy”.

Uczniowie poszli i uczynili, jak im JEZUS polecił. Przyprawdzili oslicę i źrebkę i położyli na nie swe płaszczki, a ON usiadł na nich. A ogromny tłum słał swe płaszczki na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i ścieliłi na drodze. A tłumy, które GO poprzedzały i które szły za NIM, wołały głośno:

„Hosanna SYNOWI DAWIDA. Błogosławiony, który przychodzi w imię PAŃSKIE. Hosanna na wysokościach”.

Gdy wjechał do Jeruzolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: „Kto to jest?” A tłumy odpowiadały: „To jest prorok JEZUS z Nazaretu w Galilei”.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 22 (21), 8-9, 17-18a, 19-20, 23-24 (R: 2a)

REFREN: **BOŻE MÓJ, BOŻE, czemuś MNIE opuścił?**

Szyscy ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą

wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:

„Zaufał PANU, niech go PAN wyzwoli,

niech go ocali, jeśli go miluje”.

Sfora psów mnie opadła,
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.

Przebodli moje ręce i nogi,

policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dziela między siebie moje szaty

i los rzucają o moją suknię.

Ty zaś, o PANIE, nie stój z daleka:

pomocy moja spiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom TWOJE imię

i będę CIĘ chwalił w zgromadzeniu wiernych:

„Chwalcie PANA, wy, którzy się GO boicie,

niech się GO lęka całe potomstwo Izraela”.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN R 8, 9-11

Bracia:

Ci, którzy według ciała żyją, BOGU podobać się nie mogą.

Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według DUCHA, jeśli tylko Duch BOŻY w was mieszka.

Jeżeli zaś ktoś nie ma DUCHA CHRYSZTUSOWEGO, ten do NIEGO nie należy.

Skoro zaś CHRYSZTUS w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak ma życie na skutek usprawiedliwienia.

A jeżeli mieszka w was DUCH TEGO, który JEZUSA wskrzesił z martwych, to TEN, co wskrzesił CHRYSZTUSA JEZUSA z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego DUCHA.

AKLAMACJA 11, 25a, 26

Chwała TOBIE, Słowo BOŻE

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem,
kto we MNE wierzy, nie umrze na wieki.

MEKA PAŃSKA WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA 26, 14 - 27, 66

ZDRADA JUDASZA. Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: Co chcecie mi dać, a ja wam GO wydaję? A oni wynaczyli mu trzydzieści srebników. Odtąd szukał sposobności, żeby GO wydać.

PRZYGOTOWANIE PASCHY. W pierwszy dzień Przańników przystąpili do JEZUSA uczniowie i zapytali GO: Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali spożywanie Paschy? ON odrzekł: Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedziecie mu: NAUCZYCIEL MÓWI: Czas mój jest blisko; u ciebie urządjam Paschę z moimi uczniami. Uczniowie uczynili tak, jak im polecił JEZUS, i przygotowali Paschę.

WYJAWIENIE ZDRĄCY. Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu uczniami. A gdy jedli, rzekł: Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was MNE wyda. Bardzo tym zasmceni, zaczęli pytać jeden przez drugiego: Czyba nie ja, Panie? ON zaś odpowiedział: Ten, który ze MNA rękę zanurzył w misie, ten MNE wyda. Wprawdzie SYN CZŁOWIECZY odchodzi, jak o NIM jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego SYN CZŁOWIECZY będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził. Wtedy Judasz, który miał GO wydać, rzekł: Czyżbym ja, RABBI? Odpowiedział mu: Tak, ty. **USTANOWIENIE EUCHARYSTII.** A gdy oni jedli, JEZUS wziął chleb i odmówił błogosławieństwo, połamal i dał uczniom, mówiąc: Bierście i jedzcie, to jest CIAŁO MOJE. Następnie wziął kielich i odmówił dziękczynienie, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja KREW PRZYMIERZA, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będzie już pił napoju z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami, nowy, w królestwie OJCA MOJEGO. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

PRZEPOWIADNIA ZAPARCIA SIĘ PIOTRA. Wówczas JEZUS rzekł do nich: Wy wszyscy zwątpicie we MNE tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę PASTERZA, a rozproszą się owce ze stada. Lecz gdy powstanę, udam się przed wami do Galilei. Odpowiedział MU Piotr: Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię. JEZUS mu rzekł: Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się MNE wypiesz. Na to Piotr: Choćby mi przyszło umrzeć z TOBA, nie wypnę się Ciebie. Podobnie też mówili wszyscy uczniowie. Modlił się w trwoży konania Wtedy przyszedł JEZUS z nimi do posiadłości zwanej Getsemani i rzekł do uczniów: Usiadźcie tu, ja tymczasem odejdę i tam się pomodlę.

Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać twogę. Wtedy rzekł do nich: Smutna jest dusza MOJA aż do śmierci; zostańcie tu i czuajcie ze MNĄ. I odszedłszy nieco do przodu, padł na twarz i modlił się tymi słowami: OJCZE MÓJ, jeśli to możliwe, niech MNIE ominie ten kielich. Wszakże nie jak JA chcę, ale jak TY niech się stanie!

Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: Tak oto nie mogliście jednej godziny czuwać ze MNĄ? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe. Powtórnie odszedł i tak się modlił: OJCZE MÓJ, jeśli nie może ominąć MNIE ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja! Potem wrócił i zastał ich śpiących, bo oczy ich były zmorzone snem. Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, wypowiadając te same słowa. Potem przyszedł do uczniów i rzekł do nich: Spicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i SYN CZŁOWIECZY będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrójca.

POJMANIE JEZUSA. Gdy ON jeszcze mówił, oto nadzedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. Zdrójca zaś dał im taki znak: Ten, którego pocałuje, to właśnie ON; JEZO pochwyćcie! Zaraz też przystąpił do JEZUSA, mówiąc: Witaj, Rabbi! I pocałował GO. A JEZUS rzekł do niego: Przyjacielu, po co przyszedłeś? Wtedy podeszli, rzucili się na JEZUSA i pochwytili GO. A oto jeden z tych, którzy byli z JEZUSEM, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodził sługę najwyższego kapłana, odciął mu ucho. Wtedy JEZUS rzekł do niego: Włóż miecz na swoje miejsce, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić OJCA MOJEGO, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwadzieścia zastępów aniołów? Jakże więc wypełnią się Pisma, że tak się stać musi?

W owej chwili JEZUS rzekł do tłumów: Wyszlście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby MNIE ująć. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwytiliście MNIE. Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków. Wtedy wszyscy uczniowie opuścili GO i uciekli.

JEZUS WOBEC SANHEDRYNU. Ci zaś, którzy pochwytili JEZUSA, zaprowadzili GO do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zbrali się uczeni w Piśmie i starsi. A Piotr szedł za NIM z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.

Tymczasem arcykapłani i cały Sanhedryn szukali fałszywego świadectwa przeciw JEZUSOWI, aby GO zgładzić. Lecz nie znaleźli, chociaż występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęło dwóch, mówiąc: ON powiedział: Mogę zburzyć przybytek BOŻY i w ciągu trzech dni go odbudować. Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do NIEGO: Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko TOBIE? Lecz JEZUS milczał. A najwyższy kapłan rzekł do NIEGO: Zaklinam Cię na BOGA żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś MESJASZ, SYN BOŻY? JEZUS mu odpowiedział: Tak, JA NIM JESTEM. Ale powiadam wam: odtąd ujrzycie SYNA CZŁOWIECZEGO, siedzącego po prawicy WSZECHMOCNEGO i nadchodzącego na obłokach niebieskich. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: Zbliźnij. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeście bluźnierstwo. Jak wam się zdaje? Oni odpowiedzieli: Winien jest śmierci. Wówczas zaczęli pluć MU w twarz i bić GO pięściami, a inni policzkowali GO i szdylili: Prorokuj nam, MESJASZU, kto CIĘ uderzył? **ZAPARCIE SIĘ PIOTRA.** Piotr zaś siedział na zewnątrz, na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: I ty byłeś z Galilejczykiem JEZUSEM. Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: Nie wiem, o czym mówisz. A gdy poszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: Ten był z JEZUSEM NAZAREJCZYKIEM. I znowu zaprzeczył pod przysięgą: Nie znam tego CZŁOWIEKA. Po chwili ci, którzy tam stali, podeszli i rzekli do Piotra: Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo nawet twoja mowa cię zdradza. Wtedy począł się zakłinać i przysięgać: Nie znam tego CZŁOWIEKA. A natychmiast zapiał kogut. Wspomnił Piotr na słowo JEZUSA, który powiedział: NIM kogut zapieje, trzy razy się MNIE wypiesz. Wszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

JEZUS WYDANY PIŁATOWI. A gdy nastal rano, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw JEZUSOWI, żeby GO zgładzić. Związawszy GO, zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika Poncjusza Piłata.

KONIEC ZDRĄCY. Wtedy Judasz, który GO wydał, widząc, że GO skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebników arcykapłanom i starszym i rzekł: Zgrzeszyłem, wydając krew niewinną. Lecz oni odparli: Co nas to obchodzi? To twoja sprawa. Rzucisz srebniki w stronę przybytku, oddalił się. A potem poszedł i powiesił się. Arcykapłani zaś wzięli srebniki i orzekli: Nie wolno kłaść ich do skarba świątyni, bo są zapłatą za krew. Po odbyciu narady kupili za nie Pole Garncarza, na grzebanie cudzoziemców. Dlatego pole to aż po dziś dzień nosi nazwę Pole Krwi. Wtedy wypełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz: Wzięli trzydzieści srebników, zapłatę za TEGO, którego oszacowali synowie Izraela. I dali je za Pole Garncarza, jak mi rozkazał Pan.

JEZUS PRZED PIŁATEM. JEZUS stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał MU pytanie: Czy Ty jesteś królem żydowskim? JEZUS odpowiedział: Tak, JA nim jestem. A gdy GO oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał GO Piłat: Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw TOBIE? ON jednak nie odpowiadał na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

JEZUS ODRZUCUJĄCY PRZED SWÓJ NARÓD. A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasz. Gdy się więc zbrali, spytał ich Piłat: Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasz czy JEZUSA, zwanego MESJASZEM? Wiedział bowiem, że przez zawzięć GO wydali. A gdy on odbywał przewod sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: Nie miej nic do czynienia z tym SPRAWIEDLIWYM, bo dzisiaj we śnie wiele nacięrałam się z JEGO powodu. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby nasiliły o Barabasz, a domagały się śmierci JEZUSA. Pytał ich namiestnik: Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił? Odpowiedzieli: Barabasz. Rzekł do nich Piłat: Coż więc mam uczynić z JEZUSEM, którego nazywają MESJASZEM? Zawołali wszyscy: Na krzyż z NIM! Namiestnik odpowiedział: Coż właściwie złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyknęli: Na krzyż z NIM! Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzbudzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: Nie jestem winny krwi tego SPRAWIEDLIWEGO. To wasza rzecz.



A cały lud zawołał: Krew JEGO na nas i na dzieci nasze. Wówczas uwolnił im Barabasa, a JEZUSA kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

KRÓL WYSZYDZONY. Wtedy żołnierze namiestnika zabrali JEZUSA z sobą do pretorium i zgromadzili koło NIEGO całą kohortę. Rozebrali GO z szat i narzucili na NIEGO płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli MU na głowę, a do prawej ręki dali MU trzcinę. Potem przykłąkali przed NIM i sztydził z NIEGO, mówiąc: Witaj, królu żydowski! Przy tym pluł na NIEGO, brali trzcinę i bili GO po głowie. A gdy GO wyszydli, zdjęli z NIEGO płaszcz, włożyli na NIEGO własne JEGO szaty i odprowadzili GO na ukrzyżowanie.

DRUGA KRZYŻOWA. Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż JEZUSA. Gdy przyszł na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejsce Czaszki, dali MU pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić. Gdy GO ukrzyżowali, rozdzielili między siebie JEGO szaty, rzucając o nie losy. I siedząc, tam GO pilnowali. A nad głową JEGO umieścili napis z podaniem JEGO winy: To jest JEZUS, król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z NIM dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

WYSZYDZENIE NA KRZYŻU. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali GO i potrząsali głowami mówiąc: Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś SYNEM BOŻYM, zjedź z krzyża! Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, sztydząc, powtarzali: Innym wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zjedzie z krzyża, a uwierzymy w NIEGO. Zaufał BOGU: niechże GO teraz wybawi, jeśli GO miłuje. Przecież powiedział: Jestem SYNEM BOŻYM. Tak samo lżyli GO i złoczyńcy, którzy byli z NIM ukrzyżowani.

ŚMIERĆ JEZUSA. Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej JEZUS zawołał donośnym głosem: ELI, ELI, lema sabachthani? To znaczy: BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, czemuś MNIE opuścił? Słysząc to, niektórzy ze stojących tam mówili: On Eliasza woła. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wziął wianiec gąbkę, napełnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał MU pić. Lecz inni mówili: Poczcież! Zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, aby GO wybawić. A JEZUS raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

PO ŚMIERCI JEZUSA. A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zdrząta i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, u-wstało. I wyszedłszy z grobów po JEGO zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu. Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy JEZUSIE, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: Prawdziwie, Ten był SYNEM BOŻYM.

Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za JEZUSEM z Galilei i obsługiwały MU. Były wśród nich: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

ZŁOŻENIE JEZUSA DO GROBU. Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem JEZUSA. Udał się on do Pilata i poprosił o ciało JEZUSA. Wówczas Pilat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu. Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania, zebrał się arcykapłani i faryzeusze u Pilata i oznajmili: Panie, przypomniał nam sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: Po trzech dniach powstanę. Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszedł JEGO uczniowie, nie wykradli GO i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatnie oszustwo gorsze od pierwszego. Rzekł im Pilat: Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie. Oni poszli i zabezpieczyli grób, opieczetowując kamień i stawiając straż.

il. na odwrocie: UKRZYŻOWANY — RUBENS, Piotr Paweł (1577, Siegen — 1640, Antwerpia)

1610-11, olejny na płótnie, 219x122 cm, Koninklijk Museum voor Schone Kunsten, Antwerpia. www.museum.be

INFORMACJE PARAFIALNE

9.IV (niedziela): NIEDZIELA PALMOWA

- Zaczyna się WIELKI TYDZIEŃ.
Święcenie palm przed każdą Mszą św.
Ostatnie GORZKIE ŻAŁE po sumie o 12⁰⁰.
O 19¹⁵ DRUGA KRZYŻOWA: od krzyża na Łyczynie, do cmentarza i następnie do kościoła. Zapraszamy serdecznie! Przynieśmy ze sobą świece lub lampiony.

Table with 2 columns: Date and Event description. Includes 'WIELKI TYDZIEŃ I ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE', '10-12.IV Msze św.', '13.IV: WIELKI CZWARTEK Msza św. WIECZERZY PAŃSKIEJ', '14.IV: WIELKI PIĄTEK Adoracja NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU', '15.IV: WIELKA SOBOTA Adoracja NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU'.

16.IV: WIELKA NIEDZIELA REZUREKCYJA o 6⁰⁰. Serdecznie prosimy i zachęcamy! panów o niesienie w procesji chorągwi i sztandarów. Msze św. o 8⁴⁵, 10³⁰, 12⁰⁰ (chrzcielna). Tradycyjnie – nie ma Mszy św. o 18⁰⁰ (podobnie – w poniedziałek wielkanocny)

- Ostatnia – w WIELKIM TYGODNIU – możliwość spowiedzi: 10-11.IV (pon.wtorek): 7⁰⁰-7³⁰ i 17³⁰-18¹⁵. 12.IV (środa): 7⁰⁰-7³⁰. W WIELKI CZWARTEK, PIĄTEK i SOBOTĘ oraz w ŚWIĘTA – spowiedzi nie będzie. W WIELKIM TYGODNIU kancelaria parafialna jest nieczynna. Będą załatwane tylko przypadki losowe. Zbiórki ministrantów 12.IV (środa) o 18³⁰, 14.IV (piątek) o 10⁰⁰ i 15.IV (sobota) o 10⁰⁰. Za wpływające ofiary na kwiaty do Ciemnicy i Grobu Pańskiego – serdeczne Bóg zapłać! Chrzty w kwietniu w 4. niedzielę miesiąca, 23.IV, na sumie, oraz w WIELKANOC, 16 i 17.IV, również na sumach. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych 9.IV po sumie, w kościele. Za ofiary na kwiaty do Ciemnicy i Grobu Pańskiego – serdeczne Bóg zapłać! Parafialny zespół Caritas prowadzi: zbiorke żywności dla najuboższych mieszkańców parafii – przy ołtarzu MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY. sprzedaż ręcznie wykonanych pocztówek wielkanocnych, 5 zł za sztukę – przy ołtarzu MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY. sprzedaż palemek, baranków oraz świec wielkanocnych: dochód na pomoc dla najuboższych mieszkańców parafii. Za wszystkie dary serdeczne Bóg zapłać! Zachęcamy! do przekazania 1% podatku dochodowego na rzecz parafialnego Zespołu Caritas. Ulotki – w kościele.

WITAMY!

Do grona członków Kościoła Powszechnego i naszej parafii przyjęta została, w Sakramencie Chrztu Świętego:

8.IV Aleksandra Oliwia SIDUN, Turowice. JAM JEST ALFA I OMEGA, mówi PAN BÓG, KTÓRY JEST, KTÓRY BYŁ I KTÓRY PRZYCHODZI, WSZECHMOCĄCY

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszła z naszego grona: śp. Sylwina MIŚTAŁ 29.III.2017 1.91. Wieczne odpoczywanie racz Jej dać PANIE!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

Table with 3 columns: Date, Time, and Intention. Lists intentions for 10.IV to 16.IV, including 'o zdrowie i błogosławieństwo BOŻE dla wszystkich z rodziny', 'dziękczynna, z prośbą o błogosławieństwo BOŻE dla Grażyny i Stanisława', 'Liturgia Wigilii Paschalnej', 'Liturgia Męki Pańskiej'.

MSZE ŚW. niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00 święta pracujące: 08:45, 18:00 dni powszednie: Patrz – intencje parafialne tel. fax. (22) 754 47 32; email: swzygmunt.slomczyn@op.pl KANCELARIA PARAFIALNA poniedziałek piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00 soboty, niedziele i święta: Nieczynna WWW www.swzygmunt.knc.pl KSIĘŻA Proboszcz Jacek DZIKOWSKI, Wikariusz Michał BOGDAN